

Walerian Pańko o własności i posiadaniu



Małgorzata Korzycka

Profesor nauk prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Pracowni Prawa Żywnościowego. Uczennica profesora Andrzeja Stelmachowskiego, autorka licznych prac z zakresu prawa rolnego, prawa żywnościowego i własności intelektualnej w obu tych obszarach.

✉ m.korzycka@uw.edu.pl

Walerian Pańko – on Ownership and Possession

Walerian Pańko, who originated from the Professor Andrzej Stelmachowski school of agricultural law as his first promoted doctor, developed an innovative concept of understanding ownership as a presumption of general competence to use and dispose of real property. In his work entitled *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach (Ownership Right and Its Contemporary Functions, Katowice 1984)*, he stated, that “[...] the crux of ownership right is most simply – and most fully – expressed as the idea of presumed competence”. In his monograph *Dzierżawa gruntów rolnych (Agricultural Land Tenure, Warsaw 1975)*, W. Pańko discussed the problem of “proprietary” protection of the possessor within the context of tenure, stating openly that the process of expansion of possessory protection is an outcome of the crisis of ownership rights. Walerian Pańko has put forward a thesis of pivotal significance for the values protected by the law, that “the strength of ownership right lays in the sensation of real stability, certainty and continuity of law. In protecting the basic value of ownership right, we are not protecting egoistic monopoly, but rather the presumption of exclusivity of the owner”.

Wstęp

Walerian Pańko, uczeń i pierwszy wypromowany doktor profesora Andrzeja Stelmachowskiego¹, o własności i posiadaniu

pisał w swoich pracach najwięcej i z błyskotliwą wnikliwością. W czasach, w których przyszło mu tworzyć swoje oryginalne koncepcje, wyróżniał się niestandardowym podejściem do prawa, dostrzegając liczne uwarunkowania wykonywania prawa własności i związanego z nią posiadania, aż po stwierdzenie, że

¹ Profesor A. Stelmachowski, mówiąc o W. Pańce (1941–1991), zwykł używać ewangelicznej frazy „mój uczeń umiłowany”, wspomina o tym w 25. rocznicę tragicznej śmierci W. Pańki, prezesa Najwyższej Izby Kontroli, R. Wyborski, *Państwo Pańki*, „Rzecz-

pospolita. Plus Minus”, 8–9 października 2016 r., s. 28.

„[p]rawnorzeczowe, a nawet konstytucyjne gwarancje własności mogą stać się papierowymi deklaracjami, jeżeli nie znajdują wsparcia w całym systemie prawa, w politycznej i administracyjnej praktyce życia gospodarczego”².

1. O własności

Walerian Pańko stworzył nowatorską koncepcję ujmowania prawa własności jako domniemania generalnej kompetencji do korzystania i rozporządzania nieruchomością³. Pogłębił ją w pracy *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach*⁴, w której analizował dylemat dotyczący pogodzenia prawa wy-

Nie można nie podkreślić, że wspomniana wyżej monografia W. Pańki *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach*⁶ jest głęboko osadzona w funkcjonalnym podejściu do prawa, które charakteryzuje szkołę profesora Stelmachowskiego. Zawiera koncepcję będącą źródłem pogłębionych badań nad teorią własności, która najpełniejszy wyraz znalazła w cytowanej pracy, będącej doniosłym wkładem w teorię własności. Jako uczestnik i jeden z współtwórców porozumień rzeszowsko-ustrzyckich (1981) W. Pańko miał świadomość nieuchronnych, przyszłych zmian ustrojowych, stąd w pracy tej – będącej m.in. wynikiem wnikliwych badań prawno-porównawczych prowa-



Prawnorzeczowe, a nawet konstytucyjne gwarancje własności mogą stać się papierowymi deklaracjami, jeżeli nie znajdują wsparcia w całym systemie prawa, w politycznej i administracyjnej praktyce życia gospodarczego.

łączności właściciela z licznymi ograniczeniami tego prawa i stwierdził m.in., że „istotę prawa własności najprościej, ale i najpełniej wyraża idea domniemania kompetencji; domniemania leżącego po stronie właściciela, a odnoszącego się do ogółu zachowań względem określonej rzeczy (dobra) (...). Koncepcja domniemania generalnej kompetencji wydaje się być poglądem kompromisowym wobec dylematu: monopól jednostkowy albo »rozpisanie« kompetencyjnej struktury władzy ekonomicznej pomiędzy wszystkie podmioty w niej uczestniczące”⁵.

dzonych w Uniwersytecie we Florencji – przedstawia próbę dostosowania teorii własności do rodzących się nowych warunków ustrojowych.

We wspomnieniu o Walerianie Pańce profesor A. Stelmachowski napisał m.in.: „Największe znaczenie przywiązuję do Jego teorii własności. Uważam, że Jego koncepcja na ten temat, opublikowana w pracy pt. *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach* z 1984 r., to niedoceniony do tej pory, ale jakże istotny krok w tej dziedzinie, którego dawno już nikt nie zrobił” (...). Sprzeciwiając się koncepcji socjalistycznej czy komunistycznej społeczeństwa, uważał, że właściciel to ten, za którym przemawia domniemanie kompetencji w zarządzaniu i rozporządzaniu określonym dobrem (...). Prof. Pańko uważał, wyraźnie nie mógł tego napisać, były to bowiem czasy

2 W. Pańko, *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach*, Katowice 1984, s. 29.

3 Zob. tenże, *Własność gruntowa w planowej gospodarce przestrajnej. Studium prawne*, Katowice 1978.

4 Tenże, *O prawie własności...*, reprint na 25. rocznicę śmierci, Katowice 2016.

5 Tamże, s. 75–76.

6 Tamże. Praca ta zawiera obszerną literaturę polską i zagraniczną (głównie włoską i francuską).

cenzury, ale jasno to wynika z Jego prac, że w nowym ustroju szczególne znaczenie będzie miała własność i to nie tylko prywatna, lecz także własność pewnych grup, typu samorządy terytorialne, spółdzielnie, stowarzyszenia. Jego zdaniem, pomiędzy własnością pojedynczego, prywatnego właściciela a własnością państwową powinna istnieć bogato rozbudowana sfera pośrednia własności samorządowej, grupowej różnego rodzaju”⁷.

Wyjątkowo wnikliwe są przemyślenia W. Pańki na temat własności ziemi. Przypominał, że rolnictwo polskie nie przeszło procesu kapitalizacji czyniącego z rolnika fachowego przedsiębiorcę. Prawo własności symbolizowało nie tylko majątek, ale i prawo do życia, a w okresie niewoli stanowiło też gwarancję przetrwania wbrew obcym naciskom. „Zapewne więc przysłowiowa miłość polskiego chłopca do ziemi miała szczególny walor psychologiczny, ale podglebie



Istotę prawa własności najprościej, ale i najpełniej wyraża idea domniemania kompetencji; domniemania leżącego po stronie właściciela, a odnoszącego się do ogółu zachowań względem określonej rzeczy (dobra). Koncepcja domniemania generalnej kompetencji wydaje się być poglądem kompromisowym wobec dylematu: monopol jednostkowy albo „rozpisanie” kompetencyjnej struktury własności ekonomicznej pomiędzy wszystkie podmioty w niej uczestniczące.

Zagadnienie korelacji posiadania i własności to odwieczny problem stosunków prawnych, a zwłaszcza tych, które dotyczą ziemi rolniczej. Dość przypomnieć, jakiego trafnego, lapidarnego aforyzmu użył na początku lat 2000. profesor A. Stelmachowski na konferencji naukowej dotyczącej reprivatyzacji: „Własność to fakty dokonane plus odpowiednio długi wpływ czasu”⁸.

tej miłości było prozaiczne na przeludnionej wsi nie mającej większych możliwości migracji”⁹. Walerian Pańko przedstawiał nader interesująco wątki historyczne rozwoju w zakresie własności, by dojść do przedstawienia stanu i kierunków rozwoju polskiej nauki prawa w tej dziedzinie (byłby to zatem stan na 1984 r., rok wydania książki). Twierdził, że własność jest przede wszystkim domeną cywilistyki. W szeroko pojętej cywilistyce wydaje się, zdaniem Pańki, występować nurt ideologiczno-ustrojowy, prawno-

7 A. Stelmachowski, *Do Jego przemyśleń i prac będziemy często wracać*, „Samorząd Terytorialny” 1991, nr 11–12, poświęcony pamięci prof. Waleriana Pańki, s. 5.

8 Wypowiedź tę cytuję w swoim wspomnieniu o A. Stelmachowskim jego uczeń, Bolesław Banaszkiwicz, *Profesor*

Andrzej Stelmachowski (1925–2009), „Palestra” 2009, nr 7–8 s. 355, 356.

9 W. Pańko, *O prawie własności...*, s. 25.

-dogmatyczny, i „gałęziowy”. Ten ostatni, obejmujący też własność ziemi rolniczej, wychodzi poza granice cywilistyki i spotyka się z administratywistycznym polem badania własności¹⁰.

Jak wspomniano, W. Pańko wywodził się ze szkoły profesora Stelmachowskiego. Wypada zatem przypomnieć pokrótce koncepcje i myśli A. Stelmachowskiego na temat własności i posiadania. Już blisko 50 lat temu stwierdził on, „że błędem byłoby dziś ujmowanie własności li tylko jako prawa podmiotowego. Własność jest raczej kompleksem praw i obowiązków (...). Kto wie, czy korelacja praw i obowiązków, tak typowa dla praw obligacyjnych, nie powinna być także traktowana w zakresie praw bezwzględnych. Własność jest więc prawem skutecznym wobec ogółu, ale i ograniczonym ze względu na potrzeby ogółu”¹¹.

Odnosząc się do własności jako najszerszego prawa do rzeczy, A. Stelmachowski wyraził ważną myśl, że ustawodawca konstytucyjny dostrzegł niebezpieczeństwo takich ograniczeń, które mogłyby wypaczyć treść prawa własności. Nie mogą bowiem doprowadzić do sytuacji, w której prawa właściciela dadzą się sprowadzić do *nudum ius* (nagiego prawa) i w związku z tym twierdzi, że „najtrudniejszym jest problem ochrony własności rolnej w zakresie tego jej atrybutu, który tradycyjnie określamy mianem korzystania z rzeczy (art. 140 k.c.). Chodzi tu bowiem o konglomerat norm prawnych, które regulują inne materie, ale w sposób niekiedy pośredni wpływają na prawo korzystania z rzeczy”¹².

Własność rolnicza, zdaniem A. Stelmachowskiego wyodrębniana ze względu na przedmiot własności, jest kompleksem praw i obowiązków określających sytuację prawną podmiotu – właściciela gospodarstwa rolnego. Według Stelmachowskiego cechą charakterystyczną

własności rolniczej jest, że wspomniane obowiązki odnoszą się nie tyle do określonych jednostek, ile wobec państwa reprezentującego interes społeczeństwa jako całości. W zamian za należyte wykonywanie własności rolniczej właściciel ma prawo liczyć na pomoc (ze strony państwa) przy wykonywaniu swego prawa własności¹³.

Koncepcję własności rolniczej odnosił on do gospodarstwa rolnego jako swoistego mienia, jako że jej przedmiotem jest gospodarstwo rolne¹⁴. Można było zatem wnioskować, co znajdujemy w pracy doktorskiej ucznia Stelmachowskiego z okresu wrocławskiego Józefa Nadlera pt. *Pojęcie indywidualnego gospodarstwa rolnego w prawie rolnym*, że wspomniana wyżej koncepcja własności rolniczej odnosi się do mienia w szerokim znaczeniu, mieszczącym również obowiązki, i obowiązki te mogą należeć do treści prawa własności w rozumieniu art. 140 k.c.¹⁵ Pamiętać trzeba, że tego rodzaju podejście zrywało z fikcją abstrakcyjnej kompetencji właściciela, który zgodnie z art. 140 k.c. może z wyłączeniem innych osób, w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa – na rzecz właściciela, który prawo swoje wykonuje, i jest to zachowanie ze wszech miar powszechnie.

Jak pisał Andrzej Stelmachowski, własność zapewnia właścicielowi określony monopol władztwa nad przedmiotem własności. Bez tego monopolu nie jest możliwa racjonalna działalność gospodarcza, nie jest też możliwe określenie, kto pozostaje odpowiedzialny za jej wyniki. Przyznanie komuś prawa własności oznacza decentralizację znacznego zakresu decyzji gospodarczej¹⁶. Myśl A. Stelmachowskiego rozwija W. Pańko, stwierdzając, że „pewne uprawnienia muszą zawsze pozostawać przy właścicielu, że jest pewne minimum, bez którego właścicielem już się nie jest”¹⁷.

10 Do przedstawicieli tego nurtu zaliczył W. Pańko obok siebie A. Stelmachowskiego i M. Korzycką. Zob. W. Pańko, *O prawie własności...*, s. 27.

11 A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1969, s. 227, 228; tenże, *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 206; tenże (w:) *Prawo rzeczowe*, red. T. Dybowski, „System Prawa Prywatnego”, t. 3, Warszawa 2003, rozdz. II, III, IV, s. 63–468.

12 A. Stelmachowski (w:) *Prawo rzeczowe*, red. T. Dybowski..., rozdz. II *Modele własności i ich uwarunkowania społeczno-ustrojowe*, w szczególności s. 192.

13 Tamże, s. 189.

14 Tamże, s. 187–193.

15 Tak J. Nadler, *Pojęcie indywidualnego gospodarstwa rolnego w prawie rolnym*, Wrocław 1976, s. 157.

16 Zob. A. Stelmachowski, *Własność rolnicza*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, nr 4, s. 8.

17 Tak W. Pańko, *O prawie własności...*, s. 77.

Walerian Pańko zauważył w swoich studiach nad własnością, że problem własności jest centralnym elementem każdej doktryny politycznej, stanowiąc oręż ideologicznej walki¹⁸. Zdaniem W. Pańki dużą rolę prawo własności w sferze politycznej odgrywa w kontekście walki, jaką w Europie Zachodniej gospodarstwo rodzinne toczy z siłą kapitału handlowego i przemysłu przetwórczego¹⁹, i to przenikliwie stwierdzenie zachowało pełną aktualność do dnia dzisiejszego. Był on też zdania, że głównym czynnikiem różnicowania się poglądów na temat istoty i struktury prawa własności jest ideologiczne (polityczne) zróżnicowanie koncepcji własności²⁰.

Reprezentując funkcjonalne podejście do prawa, W. Pańko podaje w wątpliwość rozpowszechnioną również w nauce zachodnioeuropejskiej funkcję prawa jako gwaranta wolności, o niejasnej treści, i podkreśla znaczenie własności dla ochrony jednostkowej niezależności w sferze ekonomicznej, zawodowej, a nawet politycznej²¹. Wątek ten rozwija, pisząc, że w doktrynie zachodniej są to różne nurty funkcjonalizmu mające m.in. swój XIX-wieczny rodowód filozoficzny w poglądach Auguste'a Comte'a, a pierwsze pełne rozwinięcie w doktrynie Léona Duguita. „Nurty te, podkreślając w prawie własności treści społeczne, starały się stępiać w nim znamiona prywatnego egoizmu. Prawnonaturalne zaś nurty doktrynalne wiążą prawo własności z gwarancjami wolności oraz demokracji, wykorzystując nawet prawnomiedzynarodową płaszczyznę ochrony podstawowych praw człowieka. Na obydwie nurty niewątpliwie wpływ wywarła nauka Kościoła Katolickiego, która stara się konstruować własną i niezależną od podstawowego sporu ideologicznego doktrynę własności”²².

Walerian Pańko podnosił również funkcję bezpieczeństwa (nazywaną też funkcją „przezorności”). W zakresie funkcji majątkowej własności zwracał uwagę na jej liczne ograniczenia, zwłaszcza przy dziedziczeniu oraz rozporządzaniu, oraz na rolę „pracy”. Przyjmuje, że praca jest „najważniejszym źródłem

własności, usprawiedliwia własność, własność nie może się obracać przeciw pracy”²³.

Gdy pojawia się czynnik pracy, warto przytoczyć na zasadzie dygresji – jednakże ściśle powiązanej z nurtem myślenia prawniczego Pańki o własności i posiadaniu – pogląd innego ucznia profesora A. Stelmachowskiego, Bolesława Banaszekiewicza²⁴, który wskazywał w swojej pracy doktorskiej pt. *Prawne aspekty pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym* na ustrojową równoprawność pracy w gospodarstwie indywidualnym z innymi postaciami pracy zawodowej. Przekonywał, że oczywiście równoprawność ta nie może być traktowana mechanicznie, skoro zawód rolnika indywidualnego cechuje powiązanie statusu osoby czerpiącej środki utrzymania z pracy z pozycją właściciela i przedsiębiorcy²⁵. W kontekście pracy wykonywanej w gospodarstwie rolnym przez posiadacza B. Banaszekiewicz dochodzi do interesującej konkluzji, rozpatrując a) specyfikę pracy samoistnego posiadacza na własny rachunek, i b) granice trwałości tej pracy. Dostrzega on bowiem konflikt dwóch wartości czy też kolizję dwóch aksjologicznie uzasadnionych postulatów: postulatu zagwarantowania osobie samodzielnie wykonującej pracę użyteczną dysponowania wytworami tej pracy i jej stabilności, i drugiego postulatu – zagwarantowania właścicielowi wyłączności korzystania z przedmiotu jego prawa. Ustawodawca musiał znaleźć kompromis między obydwoma postulatami²⁶.

Wracając do wymienionych wyżej kolejnych funkcji prawa własności, to w ramach funkcji porządkującej własności W. Pańko dopatrywał się utrzymywania równowagi i pokoju społecznego w tym sensie, by własność stanowiła metodę organizacji społeczeństwa,

23 Tamże s. 205.

24 Doktor B. Banaszekiewicz, uczeń prof. A. Stelmachowskiego, w okresie „Solidarności” doradca strajkujących rolników, wspólnie z prof. A. Stelmachowskim i prof. W. Pańko opracował tekst porozumień rzeszowsko-ustrzyckich między strajkującymi rolnikami a władzami PRL w 1981 r. Do porozumień wpisano gwarancje nienaruszalności chłopskiej własności wraz z prawem do dziedziczenia, zrównanie w prawach rolników indywidualnych z rolnictwem państwowym i spółdzielczym, zniesienie ograniczeń w obrocie gruntami rolnymi.

25 B. Banaszekiewicz, *Prawne aspekty pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym*, Warszawa 1989, s. 38.

26 Tamże, s. 46.

18 Tamże, s. 21.

19 Tamże, s. 199.

20 Tamże, s. 78.

21 Tamże, s. 199.

22 Tamże, s. 78.

metodę regulowania stosunków społecznych wyrażających interesy różnych podmiotów²⁷.

Polemizując z Małgorzatą Korzycką, uczennicą profesora Stelmachowskiego, optującą w swojej pracy doktorskiej nt. ochrony własności rolniczej za produkcyjną funkcją własności rolniczej, wskazywał, że w prawnych konstrukcjach własności rolniczej nie należy się do niej ograniczać, ale szukać trzeba harmonii różnych funkcji własności: majątkowej, produkcyjnej, organizacyjnej, psychologicznej, oraz

doktorska obroniona na Uniwersytecie Poznańskim w 1950 r. W cywilistyce, jak wiadomo, przeważają poglądy, że posiadanie jest jedynie stanem faktycznym³⁰, jakkolwiek współcześnie jest już wiele głosów w doktrynie opowiadających się za traktowaniem posiadania jako określonego prawa³¹. Znamienny jest też pogląd A. Stelmachowskiego, który zrównuje posiadanie i własność w zakresie ochrony odszkodowawczej i wyraża swoją myśl następująco: „Sko-ro bowiem posiadanie ma za sobą domniemanie, że



Należy szukać harmonii różnych funkcji własności rolniczej: majątkowej, produkcyjnej, organizacyjnej, psychologicznej, oraz harmonii różnych interesów – społecznego i indywidualnego.

harmonii różnych interesów – społecznego i indywidualnego²⁸. Pańko przede wszystkim miał na względzie sytuację właścicieli, którzy są rzeczywistymi producentami i prowadzą produkcję w oparciu o wszystkie jej elementy, a więc: ziemię i inne środki produkcji, kapitał, pracę ludzką i jej organizację. Zwłaszcza ten ostatni element miał duże znaczenie wobec istnienia normatywnego wymogu kwalifikacji rolniczych dla nabycia własności nieruchomości rolnej.

2. O posiadaniu

W odniesieniu do posiadania zarówno A. Stelmachowski, jak i W. Pańko wypowiedali się wielokrotnie i w sposób oryginalny. Stelmachowski jest twórcą pionierskiego podejścia do posiadania, które postrzegał jako prawo podmiotowe lub ekspektywę prawa²⁹, i taką właśnie tezę miała jego praca

posiadaczowi przysługuje posiadane przezeń prawo, to w takim razie z reguły należy traktować posiadacza tak jak właściciela³². Nie sposób w tym miejscu nie nawiązać do jednego z największych osiągnięć

27 Tak W. Pańko, *O prawie własności...*, s. 206.

28 Zob. W. Pańko, *Recenzja książki M. Korzyckiej „Ochrona własności rolniczej”*, Warszawa 1979, „Państwo i Prawo” 1982, nr 3–4, s. 158.

29 A. Stelmachowski, *Istota i funkcja posiadania*, Warszawa 1958, s. 41 i n.

30 Zob. np. A. Kunicki (w:) *System prawa cywilnego*, red. W. Czachórski, t. 2, *Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, red. J. Ignatowicz, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 839 i n. oraz powołana tam bogata literatura.

31 Zob. z przedwojennej literatury E. Waśkowski, *Przeszłość skarg posesoryjnych*, „Palestra” 1937, nr 1–2, „jeżeli posiadanie korzysta z ochrony prawa samo przez się, niezależnie od tego, czy jest oparte na jakimkolwiek innym prawie, czy nie, to oczywista, samo przez się jest prawem”, s. 13. Zob. również S. Wójcik, *Czy posiadanie jest dziedziczne?* (w:) *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, red. W. Osuchowski, M. Sośniak, B. Walaszek, Kraków–Warszawa 1964, s. 529; tenże, *Windykacyjna ochrona własności w polskim prawie cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, CXVIII, Kraków 1965, s. 13–14. Podobnie M. Szaciński, *Dziedziczenie posiadania*, „Nowe Prawo” 1966, nr 7–8, s. 925.

32 A. Stelmachowski, *Istota i funkcje...*, s. 289; odmiennie T. Dybowski, *Odszkodowanie za naruszenie posiadania*, „Nowe Prawo” 1973, nr 1, s. 3–19.

myśli prawniczej Stelmachowskiego, związanego ze stosunkami obligacyjnymi, a które rozwijał w swojej pracy doktorskiej nt. dzierżawy gruntów rolnych W. Pańko. W pierwszym wydaniu *Wstępu do teorii prawa cywilnego* (1969) A. Stelmachowski zauważył, że kontrakt, będący podstawą „stosunków typu handlowo-rynkowych”, staje się również podstawą tzw. umowy społecznej. Pisał o niezbędności uzupełnienia autonomizacji podmiotów o „brak bezpośredniego przymusu ze strony organów państwa”, cechą, którą uznał za niesłuszną pomijaną w wielu pracach cywilistycznych³³.

Tomasz Kozłowski, charakteryzując kilka lat temu podejście i koncepcję Andrzeja Stelmachowskiego, dotyczące prawa cywilnego, napisał trafne i znaczące słowa: „Stelmachowskiemu udało się pokazać w swej »refleksji nad ogólnymi prawidłowościami« prawa cywilnego – bezprecedensowo w »obozie komunistycznym« – taką siłę niezależności istnienia prawa cywilnego wobec nawet tak rozbudowanego aparatu przymusu i zawłaszczania ludzkiej kreatywności, jaką udało się w państwach zależnych od Związku Radzieckiego zbudować. Skoro prawo cywilne utrzymało niezależność nawet w totalitaryzmie, oznacza to, iż *de facto* istnieje *Ius*, z którego ma się wywodzić *Lex*»³⁴.

Walerian Pańko w wyjątkowy sposób rozwijał wiele myśli A. Stelmachowskiego w zakresie posiadania i tworzył również własne oryginalne koncepcje. Praca doktorska Pańki dotyczyła, jak wspomniano, dzierżawy gruntów rolnych³⁵, a zatem prawa opartego na posiadaniu zależnym. W tejże monografii porusza on problem „właścicielskiej” ochrony posiadacza w kontekście dzierżawy, twierdząc wprost, że „proces rozszerzania się ochrony posesoryjnej jest następstwem

kryzysu prawa własności»³⁶. Jeżeli brak jest właściciela, a posiadacz wypełnia treść prawa własności rolniczej, staje się „nośnikiem” społecznej, narodowej i ekonomicznej wartości tego prawa. Przy dzierżawie i podobnych stosunkach umownych pojawia się jednak problem stabilności sytuacji pracującego rolnika³⁷. Pisząc o dzierżawie gruntów rolnych, a zatem o umowie silnie obecnej w stosunkach prawnorolnych, postulował – pamiętajmy, że był to 1975 r. – stworzenie systemu wzorcowych umów dzierżawy rolniczej, co nadałoby im pewną stabilność i odpowiedni kształt. Oceniał, że stosunek dzierżawy znajduje ochronę raczej poza płaszczyzną obligacyjną, w zakresie ochrony posiadania (w istocie – wyłączności używania i pobierania pożytków z dzierżawionego gruntu)³⁸. Myśl ta wymagałaby współczesnej analizy i może stanowi klucz do nadania kształtu tej umowie, zwłaszcza w zakresie rzeczywistej wzajemności (problem przewagi kontraktowej i wykorzystywanie słabszej strony rynku).

Walerian Pańko zauważał swego rodzaju „napiecie” towarzyszące relacji posiadania i własności, ze względu na liczne sytuacje, gdy właściciel oddziela się od przedmiotu swojej własności, zwłaszcza gdy gospodarstwo prowadzi posiadacz niemający tytułu własności. Przykładowo właściciel może delegować przez czynność prawną prawo pobierania pożytków – a tym samym prawo do pracy na własny rachunek – na rzecz posiadacza zależnego, np. dzierżawcy (art. 693 k.c.) lub użytkownika (art. 252 k.c.). Wówczas granice tego prawa wyznacza treść stosunku prawnego między właścicielem a posiadaczem zależnym, określona przez umowę i odnośne przepisy prawa. Otwiera się wówczas kwestia, czy i w jakim zakresie prawo powinno udzielić ochrony posiadaczowi. Szeroko dyskutowana była przed laty teza A. Stelmachowskiego, który opierając się na klauzuli społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa, opowiedział się za oddaleniem powództwa nieposiadającego właściciela w stosunku do posiadacza, który był producentem³⁹. Pamiętać też

33 Przypomnieć trzeba, że autonomizacja podmiotów Stelmachowski wywodzi z dwóch podstawowych wartości: 1) godności człowieka – jako istoty jedynej, niepowtarzalnej, 2) równości wszystkich ludzi, co pociąga za sobą równorzędność w stosunkach wzajemnych. We *Wstępie do teorii prawa cywilnego* Stelmachowski niezwykle twórczo rozbudował wątek synallagmy, wywodzącej się ze starożytności, będący wyrazem wzajemności (wyd. 2 zm., Warszawa 1984, s. 107 i n.).

34 Tak T. Kozłowski, *Globalne prawo a partykularne państwo według Andrzeja Stelmachowskiego* (w: *Prawo w dobie globalizacji*, red. T. Giaro, Warszawa 2011, s. 22.

35 W. Pańko, *Dzierżawa gruntów rolnych*, Warszawa 1975.

36 Tamże, s. 156.

37 Tamże, s. 131.

38 Tamże, s. 231.

39 A. Stelmachowski, *Klauzule generalne w kodeksie cywilnym (zasady współżycia społecznego, społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa)*, „Państwo i Prawo” 1965, nr 1, s. 18.

trzeba, że w latach pięćdziesiątych sądy odmawiały uwzględnienia skarg windykacyjnych, przyznając ochronę posiadaczowi, który w drodze nieformalnej umowy sprzedaży (bez zachowania aktu notarialnego) władał nieruchomością rolną⁴⁰.

Nieprzypadkowo posiadacz producent często toruje sobie drogę „pierwszeństwa”, jeżeli chodzi o ochronę, tam gdzie właściciel nie wykonuje swego prawa zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Pojawiają się dysfunkcje, gdy chodzi o stosowanie roszczenia windykacyjnego i negatoryjnego, z którym

Gdy mowa o wykonywaniu własności i posiadania, nie sposób nie zasygnalizować problematyki konfliktów między przemysłem i rolnictwem, które dyskutowano w literaturze prawniczej w okresie, w którym Pańko zaczął pisać o gospodarce przestrzennej. W monografii *Własność gruntowa w planowej gospodarce przestrzennej*⁴³ W. Pańko twierdził, iż rzeczywiste rozwiązanie tych problemów tkwi w mechanizmach zarządzania gospodarką narodową, a także planowania przestrzennego, które na bieżąco winny korygować niekorzystne oddziaływanie na siebie poszczególnych



Istnieje swego rodzaju „napięcie” towarzyszące relacji posiadania i własności ze względu na liczne sytuacje, gdy właściciel oddziela się od przedmiotu swojej własności, zwłaszcza gdy gospodarstwo prowadzi posiadacz niemający tytułu własności.

występuje właściciel niezwiązany z rolnictwem. Można tu przypomnieć instytucję zasiedzenia z kodeksu cywilnego oraz wynikającą z ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych⁴¹ konstrukcję zbliżoną do zasiedzenia (ze znacznie skróconymi terminami zasiedzenia dla posiadaczy w dobrej i złej wierze). Ustawa ta miała w zasadzie zastosowanie jednorazowe⁴², jednakże o dużym znaczeniu ze względu na skalę, jako że objęła ponad 2,5 miliona gospodarstw rolnych.

działów gospodarki⁴⁴. Zwracał uwagę na konieczność planowego wyprzedzania przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze ze względu na uzyskanie możliwości zmiany kierunku produkcji czy nawet przygotowania się do rezygnacji z prowadzenia gospodarstwa rolnego, co pozwala zminimalizować straty wynikające ze zbędnych nakładów⁴⁵. Tę myśl Pańki wprowadził do swojej książki *Prawna ochrona gruntów rolnych w procesie inwestycyjnym* Andrzej Wróbel i w dalszych wywodach ją rozwijał, pisząc m.in., iż „wyznaczenie w planach zagospodarowania

40 Temat ten ma bogatą literaturę, zob. przykładowo J. Nadler, *Z problematyki ochrony długoletnich posiadaczy gruntów*, „Nowe Prawo” 1968, nr 1.

41 Dz.U. z 1971 r., nr 27, poz. 250.

42 Największą grupę nabywców własności z mocy samego prawa stanowili posiadacze samoistni nieruchomości nieprzerwanie posiadający je przez pięć lat w dobrej wierze i przez dziesięć lat w złej wierze, licząc od daty wejścia w życie ustawy, tj. od 4 listopada 1971 r. Zob. W. Pańko, *Uwłaszczenie posiadaczy zależnych według ustawy z dnia 26 października 1971 r.*, „Nowe Prawo” 1973, nr 12.

43 W. Pańko, *Własność gruntowa...*

44 Zob. również W. Pańko, A. Stelmachowski, *Struktura prawno-organizacyjna a model zarządzania rejonem uprzemysłowionym*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1976, nr 62, oraz J. Nadler, W. Pańko, *Ekonomiczno-prawne aspekty funkcjonowania PFZ i problematyka wymiany gruntów w pow. lubińskim*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1968, nr 31.

45 Tak W. Pańko, *Własność gruntowa...*, s. 101.

przestrzennego granic gruntów rolnych przeznaczonych do rolniczego użytkowania sprzyja stabilizacji gospodarowania na tych gruntach⁴⁶.

Walerian Pańko przed laty zauważył niebezpieczeństwo kapitalizacji procesu produkcji, pisząc: „od

Można też wspomnieć, że W. Pańko rozwinął u progu III Rzeczypospolitej szeroką działalność publicystyczną i w jednym ze swoich tekstów celnie, z temperamentem publicysty, puentował: „Pomyślmy tylko. Czy w Polsce Ludowej mogło mieć autorytet prawo,



Innowacyjne zmiany w kodeksowych konstrukcjach prawa własności i mnożenie klauzul generalnych nie zastąpią ciągłego procesu doskonalenia norm prawa w duchu moralności oraz społecznych odczuć i potrzeb. Siłę prawa własności stanowi poczucie realnej stabilizacji, pewności i ciągłości prawa. Broniąc pewności jako podstawowej wartości prawa własności, nie bronimy egoistycznego monopolu, ale służącego właścicielowi domniemania wyłączności.

własności środków produkcji i pracy oddzielił się jeszcze kapitał występujący bądź to w formie kapitału bankowego, bądź handlowego. Ten nowy akt postępującej kapitalizacji znalazł ujście w hipotece, zastawie czy sprzedaży na raty. Istotą tego zjawiska było znaczne rozejście się własności w sensie ekonomicznym i prawnego tytułu własności. Właściciel ziemi występuje wówczas jako kapitalista – kredytodawca, jako właściciel nieruchomości obciążonej hipotecznie i wreszcie jako dzierżawca pracujący na ziemi⁴⁷. Najbardziej klasyczną formą pozwalającą rozdzielić elementy procesu produkcji od prawa własności jest spółka akcyjna, obecnie właściwie nieobecna na wsi. Istotną rolę w tym zakresie spełniały też spółki kapitałowe, oddalając od siebie własność w sensie ekonomicznym i prawnym⁴⁸.

które rolnika zobowiązywało do używania nawozów sztucznych, zwłaszcza gdy nawozów tych nie mógł nabyć? Gdybyż to był jedyny przykład, który ośmieszał prawo i ośmieszał też państwo takie prawo tworzące!⁴⁹

Zakończenie

Niełatwo spośród wielu refleksji Waleriana Pańki wybrać te, które stanowiły swego rodzaju konkluzje jego ciągle żywej i jakże inspirującej myśli prawniczej o własności i posiadaniu. Dokonując tego niełatwego wyboru, przypomnijmy zatem, że sprzeciwiał się relatywizacji prawa własności. Pisał, że „innowacyjne zmiany w kodeksowych konstrukcjach prawa własności i mnożenie klauzul generalnych nie zastąpią ciągłego procesu doskonalenia norm prawa w duchu moralności oraz społecznych odczuć i potrzeb (...) celna wydaje się być metafora, która (...) sytuje współczesny świat pomiędzy Scyllą konserwatywnego i faryzeuszowskie-

46 Zob. A. Wróbel, *Prawna ochrona gruntów rolnych w procesie inwestycyjnym*, Wrocław 1984, s. 127.

47 W. Pańko, *O prawie własności...*, s. 148.

48 Tamże, s. 150.

49 Tak W. Pańko, *Wybór pory wyborów. Felietony z lat 1990–1991*, Warszawa 2001, s. 56.

go legalizmu oraz Charybdą antylegalizmu prowadzącego do filisterstwa lub totalitaryzmu”⁵⁰. Walerianowi Pańce zawdzięczamy również tezę niezwykle istotną dla chronionych przez prawo wartości: „siłę prawa własności stanowi poczucie realnej stabilizacji, pewności i ciągłości prawa (...), broniąc pewności jako podstawowej wartości prawa własności, nie bronimy egoistycznego monopolu, ale służącego właścicielowi domniemania wyłączności”⁵¹.

Bibliografia

- Banaszkiewicz B., *Prawne aspekty pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym*, Warszawa 1989.
- Banaszkiewicz B. (oprac.), *Profesor Andrzej Stelmachowski (1925–2009)*, „Palestra” 2009, nr 7–8, s. 352–359.
- Dybowski T., *Odszkodowanie za naruszenie posiadania*, „Nowe Prawo” 1973, nr 1, s. 3–19.
- Korzycka M., *Ochrona własności rolniczej*, Warszawa 1979.
- Kozłowski T., *Globalne prawo a partykularne państwo według Andrzeja Stelmachowskiego* (w:) *Prawo w dobie globalizacji*, red. T. Giaro, Warszawa 2011, s. 21–39.
- Kunicki A., rozdz. XX, *Posiadanie* (w:) *System prawa cywilnego*, red. W. Czachórski, t. 2, *Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, red. J. Ignatowicz, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 825–888.
- Nadler J., *Pojęcie indywidualnego gospodarstwa rolnego w prawie rolnym*, Wrocław 1976.
- Nadler J., *Z problematyki ochrony długoletnich posiadaczy gruntów*, „Nowe Prawo” 1968, nr 1, s. 58–73.
- Nadler J., Pańko W., *Ekonomiczno-prawne aspekty funkcjonowania PFZ i problematyka wymiany gruntów w pow. lubińskim*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1968, nr 31.
- Pańko W., *Dzierżawa gruntów rolnych*, Warszawa 1975.
- Pańko W., *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach*, Katowice 1984.
- Pańko W., *Recenzja książki M. Korzyckiej „Ochrona własności rolniczej”*, Warszawa 1979, „Państwo i Prawo” 1982, nr 3–4, s. 156–159.
- 50 W. Pańko, *O prawie własności...*, s. 210.
- 51 Tamże, s. 212.
- Pańko W., *Uwłaszczenie posiadaczy zależnych według ustawy z dnia 26 października 1971 r.*, „Nowe Prawo” 1973, nr 12, s. 1754–1768.
- Pańko W., *Własność gruntowa w planowej gospodarce przestrzennej. Studium prawne*, Katowice 1978.
- Pańko W., *Wybór pory wyborów. Felietony z lat 1990–1991*, Warszawa 2001.
- Pańko W., Stelmachowski A., *Struktura prawno-organizacyjna a model zarządzania rejonem uprzemysłowionym*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1976, nr 62.
- Stelmachowski A., *Do Jego przemyśleń i prac będziemy często wracać*, „Samorząd Terytorialny” 1991, nr 11–12, poświęcony pamięci prof. Waleriana Pańki, s. 4–7.
- Stelmachowski A., *Istota i funkcja posiadania*, Warszawa 1958.
- Stelmachowski A., *Klauzule generalne w kodeksie cywilnym (zasady współżycia społecznego, społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa)*, „Państwo i Prawo” 1965, nr 1, s. 5–20.
- Stelmachowski A., *Własność rolnicza*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, nr 4, s. 1–15.
- Stelmachowski A., *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1969 oraz wyd. 2 zm., Warszawa 1984.
- Stelmachowski A., *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998.
- Stelmachowski A. (w:) *Prawo rzeczowe*, red. T. Dybowski, „System Prawa Prywatnego”, t. 3, Warszawa 2003, rozdz. II, III, IV, s. 63–468.
- Szaciński M., *Dziedziczenie posiadania*, „Nowe Prawo” 1966, nr 7–8, s. 922–927.
- Waśkowski E., *Przyszłość skarg posesoryjnych*, „Palestra” 1937, nr 1–2, s. 10–32.
- Wróbel A., *Prawna ochrona gruntów rolnych w procesie inwestycyjnym*, Wrocław 1984.
- Wyborski R., *Państwo Pańki*, „Rzeczpospolita. Plus Minus”, 8–9 października 2016 r., s. 28–29.
- Wójcik S., *Czy posiadanie jest dziedziczne?* (w:) *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, red. W. Osuchowski, M. Sośniak, B. Walaszek, Kraków–Warszawa 1964, s. 515–531.
- Wójcik S., *Windykacyjna ochrona własności w polskim prawie cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, CXVIII, Kraków 1965, książka ss. 176.